

# kukon, porcelana (feat. schafter)

Kukon prezentuje utwór "porcelana" (feat. schafter) z płyty "Organic Human" (premiera luty 2024 r.)

Atrakcyjnie lecę w dół, jakby banknoty z nieba  
Przez to każdy chciałby złapać mnie, zdobyć lub sprzedać  
Czas na ruchy się wypala, jeśli ciągle biegasz  
Mam na głowie tyle rzeczy, że coś muszę zjeść  
Masz terapię, opium relaks i dwa głosy w głowie  
Na raz dwóch gości kieruję cię, wybiera drogę  
Medytacja nie pomoże, jeśli nie masz ducha  
Tyle razy się modliłem, aż mnie Bóg wysłuchał  
Tyle razy chciałem odejść, że musiałem zostać  
W sieci nic nie ginie, nawet jeśli znika postać  
Nadal cytujemy wiersze, choć nie żyje autor  
Zawsze wybieramy droższe, nawet jak nie warto  
Świece oświetlają ciało, kiedy bierzesz kąpiel  
Flesze oślepiają umysł, jak idziesz ze mną gdzieś  
Ludzie wyciągają noże, chcą Ci zabrać forszę  
Wszystko krąży jak moneta, jak moneta krąży

Wrzuć monetę i przekręć  
Wtedy zagram tobie piosenkę  
Tylko wrzuć monetę i przekręć  
To jedno z moich przekleństw  
Wrzuć monetę i przekręć  
Wtedy zagram tobie piosenkę  
Tylko wrzuć monetę i przekręć  
To jedno z moich przekleństw

W lęku sobota, smutna niedziela, twardy materac, na nim nie ma co leżeć  
Ani nie ma co wstawać, ani nie ma co zbierać, chcę się odkopać i robię to teraz  
Kipiąca zupa, co już się rozlewa, ja mam znów dylemat, co do stracenia  
Czy mnie wysłuchasz, czy się otwierać, czy to jest zbędne, a jak chcesz refren, to

Wrzuć monetę i przekręć  
Wtedy zagram tobie piosenkę  
Tylko wrzuć monetę i przekręć  
To jedno z moich przekleństw